

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 marca 2023 r.

Sąd Okręgowy Warszawa - Praga w Warszawie VII Wydział Pracy  
i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSO Dorota Michalska

Protokolant: st. sekr. sądowy Anna Kapanowska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 9 marca 2023 r. w Warszawie

sprawy J. B.

przeciwko Dyrektorowi Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w W.

o wysokość emerytury policyjnej i policyjnej renty inwalidzkiej

na skutek odwołania J. B.

od decyzji Dyrektora Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w W.

z dnia 4 sierpnia 2017 r. znak (...)

oraz z dnia 4 sierpnia 2017 r. znak (...)

I. zmienia zaskarżone decyzje w ten sposób, że wysokość emerytury policyjnej i policyjnej renty inwalidzkiej J. B. od dnia 1 października 2017 roku ustala w wysokości obowiązującej do dnia 30 września 2017 roku, tj.

z pominięciem art. 15c i art. 22a w zw. z art. 32 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia

18 lutego 1994r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz. U. z 2016 roku poz. 708)

w brzmieniu nadanym ustawą z dnia 16 grudnia 2016 roku o zmianie ustawy

o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz. U. z 2016 roku poz. 2270);

II. zasądza od Dyrektora Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w W. na rzecz J. B. kwotę

180 (sto osiemdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

b

Sygn. akt VII U 4577/19

## UZASADNIENIE

J. B. reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika, w dniu 28 sierpnia 2017 r. złożył odwołanie od decyzji Dyrektora Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji z 4 sierpnia 2017 r. nr (...) (...) w przedmiocie ponownego ustalenia wysokości renty inwalidzkiej i zarzucił skarżonej decyzji naruszenie przepisów:

- 1) art. 2 Konstytucji RP, polegające na arbitralnym obniżeniu przysługującej skarżącemu renty inwalidzkiej, co narusza zasadę ochrony praw nabytych i zasadę sprawiedliwości społecznej, a także zasadę zaufania obywatela do państwa i tworzonego przez nie prawa oraz niedziałania prawa wstecz, wynikające z zasady demokratycznego państwa prawnego,
- 2) art. 10 Konstytucji RP poprzez pominięcie zasady podziału i równowagi władzy ustawodawczej, władzy wykonawczej i władzy sądowniczej z uwagi na wydanie decyzji będącej realizacją kary zapisanej w ustawie,
- 3) art. 30 Konstytucji RP oraz art. 8 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności z uwagi na działanie niezgodne z zasadą ochrony godności człowieka,
- 4) art. 31 ust. 3 Konstytucji RP z uwagi na naruszenie zasady proporcjonalności przy nieuzasadnionym przywołaniu zasady sprawiedliwości społecznej oraz zastosowaniu w rzeczywistości represji ekonomicznych w stosunku do Skarżącego,
- 5) art. 32 Konstytucji RP oraz art. 14 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności z uwagi na nierówne traktowanie Skarżącego w stosunku do innych funkcjonariuszy i nieuzasadnioną dyskryminację w stosunku do niego,
- 6) art. 42 ust. 1 Konstytucji poprzez zastosowanie w ustawie emerytalnej odpowiedzialności zbiorowej i ukaranie J. B. za bliżej nieokreślone czyny, pomimo, iż Skarżący nigdy nie popełnił żadnego przestępstwa
- 7) art. 42 ust. 3 Konstytucji RP oraz art. 6 ust. 2 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, z uwagi na naruszenie zasady domniemania niewinności poprzez ustawowe uznanie Skarżącego jako osoby naruszającej prawo poprzez bliżej niesprecyzowane pełnienie służby na rzecz totalitarnego państwa i poddanej karze w postaci obniżenia renty inwalidzkiej,
- 8) art. 67 ust. 1 Konstytucji RP z uwagi na arbitralne i całkowicie nieuzasadnione częściowe pozbawienie świadczeń za okres służby do 31 lipca 1990 roku, a także obniżenie renty inwalidzkiej skarżącego za okresy służby wypracowane od 1 sierpnia 1990 roku, co stanowi nieuzasadnione naruszenie przysługującego skarżącemu prawa do zabezpieczenia społecznego po osiągnięciu wieku emerytalnego.

W oparciu o powyższe zarzuty odwołujący wniósł o zmianę zaskarżonej decyzji w całości poprzez ponowne ustalenie wysokości renty inwalidzkiej na zasadach obowiązujących przed wydaniem tej decyzji oraz o zasądzenie kosztów postępowania według norm przepisanych. W uzasadnieniu odwołania ubezpieczony, wskazał, że brak jest okoliczności uzasadniających pozbawienie J. B. renty inwalidzkiej. Skarżący podkreślił, że spełnił wymogi konieczne do nabycia prawa do renty inwalidzkiej, a tym bardziej, że inwalidztwo zostało stwierdzone długo po 1990 roku. Zgodnie z orzecznictwem Trybunału Konstytucyjnego ochronie podlegają wszystkie prawa, które zostały słusznie nabyte. Za prawa słusznie nabyte należy uznać przede wszystkim uprawnienia nabyte na podstawie przepisów prawa i przy spełnieniu wszystkich wymogów wynikających z tych przepisów. Skarżący nie nabył innych praw niż przysługujące z ustawy regulującej przyznawanie praw emerytalnych i rentowych dla wszystkich funkcjonariuszy służb mundurowych. Nie można uznać w ocenie odwołującego, że zostały przez niego nabyte prawa w sposób niesłuszny czy w sposób nadmiernie uprzywilejowany. Odwołujący wskazał, że ustawa ani sama decyzja rentowa nie wyjaśnia na czym polegała przestępcza działalność Skarżącego ani nie definiuje pojęcia totalitarnego państwa, o jakim mowa w art. 13c ustawy emerytalnej. Wprowadzenie tego pojęcia do ustawy narusza także zasadę zaufania do państwa. Akty prawne powinny być tworzone w taki sposób, aby były zrozumiałe, a brak definicji totalitarnego państwa w ustawie

emerytalnej podważa tą bezsprzecznie zaufanie obywatela do państwa. Przebieg służby J. B. nie wskazuje, żeby w jakikolwiek sposób przysłużył się on totalitaryzmowi w Polsce. (odwołanie, k. 3-18 a.s.).

W tym samym dniu odwołujący złożył odwołanie od decyzji Dyrektora Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji z 4 sierpnia 2017 r. nr (...) (...) o ponownym ustaleniu wysokości emerytury policyjnej, wnosząc o zmianę zaskarżonej decyzji w całości poprzez ponowne ustalenie wysokości emerytury na zasadach obowiązujących przed jej wydaniem oraz o zasądzenie kosztów postępowania według norm przepisanych. Skarżący w tym odwołaniu przedstawił tożsame zarzuty jak we wcześniej opisanym, odnosząc je jedynie zamiast do ponownego ustalenia renty inwalidzkiej, do emerytury policyjnej. W uzasadnieniu pełnomocnik odwołującego wskazał jedynie dodatkowo fakt, że skarżący w 1994 r. był awansowany na stopień podpułkownika. W 1997 r. skarżący został mianowany na stanowisko Zastępcy Naczelnika Wydział (...), a w 2002 roku uzyskał awans na stopień pułkownika. W okresie służby podlegał okresowym ocenom. W każdym przypadku jego służba nie budziła wątpliwości. Nigdy nie był karany dyscyplinarnie, wielokrotnie przyznawane mu były nagrody (odwołanie, k. 19-45 a.s.).

W odpowiedzi na powyższe odwołania Dyrektor Zakładu Emerytalno-Rentowy Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji wniósł o ich oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania wedle norm przepisanych. Organ podniósł, że wysokość świadczeń przysługujących ubezpieczonemu została ponownie ustalona na podstawie uzyskanej z Instytutu Pamięci Narodowej informacji z dnia 26 kwietnia 2017 r. nr (...) sporządzonej, z której wynika, iż odwołujący w okresie od dnia 24.10.1967 r. do dnia 31.07.1990 r. pełnił służbę na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej, (...) Skarbowej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (tj. Dz.U. 2016, poz. 708 z późn. zm.). Organ wskazał, że w myśl informacji o przebiegu służby sporządzona przez Instytut Pamięci Narodowej jest wiążąca dla organu emerytalno – rentowego przy wydawaniu przedmiotowych decyzji. Odnosząc się do zarzutów dotyczących naruszenia określonych przepisów Konstytucji organ wskazał, że nie jest właściwy do rozstrzygnięcia w tym przedmiocie. Zasadą jest, że ustawa (jej przepisy) do czasu stwierdzenia niekonstytucyjności, korzysta z domniemania konstytucyjności (odpowiedź na odwołania k. 46-50 a.s.).

Na wniosek Sądu Okręgowego w Warszawie, postanowieniem z dnia 19 sierpnia 2019r. sygn. akt III AUo 7073/19 Sąd Apelacyjny w Warszawie (...) Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu Warszawa-Praga w Warszawie (k. 72 a.s.).

### ***Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:***

J. B. urodzony (...), jest żołnierzem zawodowym. Ubezpieczony w dniu 25 września 1964 r. wstąpił do Oficerskiej Szkoły (...) we W., którą ukończył 24 września 1967 r. i został skierowany do dyspozycji Szefa Wojskowej Służby Wewnętrznej.

Został skierowany na kurs (...) w Ośrodku Szkolenia (...) w M., który odbywał od 25 października 1967 r. do 12 stycznia 1968 r. Po ukończeniu kursu został wyznaczony na stanowisko w Wydziale (...) w Szefostwie (...). Od 1 lutego 1968 r. pełnił służbę na stanowisku starszego oficera Oddziału (...). MSW. Służbę pełnił do października 1974r. w wydziale, z którego został skierowany na kurs doskonalenia zawodowego na 8 miesięcy do Ośrodka Szkolenia (...) w M..

W Wydziale (...) Oddziale (...) (...) w latach 1967 - 1973 wykonywał działania związane z obserwacją. Pracował w grupie od 2 do 5 osób na zmianie. Otrzymywał zadania na nieznaną osobę, adres i zdjęcie i podejmował tę osobę pod obserwacją. Ustalał adresy i kontakty tej osoby poza miejscem pracy. Obserwacja ta dotyczyła żołnierzy zawodowych. Odwołujący i inni nie wiedzieli, dlaczego mają obserwować.

W latach 1970 - 1974 w Wydziale (...) w Zarządzie (...) robił to samo. Zmieniały się tylko wydziały czy oddziały, ale od stycznia 1968 r. do września 1973r. praca była taka sama w Wydziale (...).

W 1974 r. został wyznaczony na stanowisko w Wojskowej Akademii (...) na Wydziale (...) (...). Od 1974 r. do 1978 r. jako oficer Oddziału (...) Zarządu I (...) pracował w (...) na Wydziale (...) - (...). Praktyka miała trwać rok, ale przedłużyła się do 4 lat. To było w latach 1974 - 1978.

W 1978 r. wrócił do Wydziału (...) Szefostwa (...) i pełnił tam służbę do grudnia 1985 r. Nie zakładał podsłuchów i nie przeszukiwał mieszkań, zajmował się tylko obserwacją.

Czynności operacyjne, jakie wykonywał to uzyskiwanie informacji od osobowych źródeł informacji. Wcześniej znajdował te osobowe źródła informacji. W pułku łączności MSW była większość żołnierzy w czynnej służbie i zadania polegały na pozyskiwaniu wcześniej informacji, czy żołnierze próbują popełniać samobójstwa i dokonywać samookaleceń. Ubezpieczony przeciwdziałal samowolnym oddaleniom z jednostki, ewentualnie dowiadywał się, że żołnierz nie wrócił. Pilnował, czy żołnierze nie nadużywają alkoholu, czy wnoszą alkohol do jednostki, gdzie go trzymają i kto bierze udział w libacjach. Uzyskiwał informacje czy żołnierze nie okradają jednostki albo nie szykują kradzieży poza jednostką. Dowiadywał się, czy kadra zawodowa wykorzystuje żołnierzy do prywatnych celów. Jak uzyskiwał takie informacje to musiał to meldować swojemu szefowi albo dowódcy jednostki. Czynności te wykonywane były w ramach profilaktyki, żeby nie dopuszczać do przestępstw, nie było żadnych rozpracowań.

Rutynowo wyznaczano osobę co rok albo co dwa na kierownika szkolenia politycznego. Ubezpieczony został wyznaczony takim kierownikiem szkolenia politycznego i prowadził je. W wojsku były zebrania partyjne, grupy partyjne i szkolenia polityczne. Zebrania partyjne należały do sekretarza partii, do grup partyjnych był wyznaczony kierownik i był prowadzący szkolenia polityczne raz w miesiącu. Do zadań ubezpieczonego należało prowadzenie szkoleń politycznych, płacono mu pensję. Dostawał broszury z wydziału politycznego i przygotowywał się na dany temat np. polityczny, ekonomiczny

Ubezpieczony w okresie wybuchu stanu wojennego był w Ł. ze znajomymi. Wrócił do W., zameldował się w pracy i czekał. W tym czasie nie prowadził obserwacji.

W styczniu 1986 r. został skierowany do dyspozycji Kadr Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, które skierowały go do dyspozycji Szefa Zarządu (...) jednostek wojskowych Ministerstwa Spraw Wewnętrznych.

W 1988 r. Szef (...) jednostek wojskowych MSW wyznaczył go na stanowisko oficera ochrony kontrwywiadowczej w pułku łączności MSW.

Służbę tam pełnił do lipca 1990 r. a potem został skierowany do dyspozycji Dowódcy (...) Jednostek Wojskowych, który skierował go na 10 miesięcy jako szefa ochrony do Ambasady Polskiej w R..

W dniu 27 września 1990 r. wyleciał do R. po szkoleniu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych i wrócił 27 lipca 1991 r. Po powrocie dowódca pułku zaproponował mu służbę w Pułku (...) na stanowiska szefa saperów. Wyraził na to zgodę Minister Spraw Wewnętrznych H. M..

Służbę w jednostce pełnił do 31 sierpnia 1994 r. Odwołujący posiadał stopnie podporucznika, porucznika, kapitana, majora, podpułkownika. Odwołujący był odznaczany Srebrnym Krzyżem za Zasługi, a także innymi nagrodami jak Srebrne Medale Sił Zbrojnych oraz za zasługi dla obrony kraju. Był oceniany jako oficer zdyscyplinowany, inteligentny, ambitny, zaangażowany w pracę służbową i partyjno-polityczną. W dniu 31 sierpnia 1994 r. został zwolniony z zawodowej służby wojskowej rozkazem MSW i przeniesiony do rezerwy.

Następnie ubezpieczony w okresie od dnia 1 września 1994 r. do 15 października 2004 r. pełnił służbę w Wojskach Ochrony Pogranicza w Służbie Granicznej (przebieg służby k. 10, świadectwo ukończenia oficerskiej szkoły wojskowej, k. 82, świadectwo ukończenia kursu k. 84, wyniki przeglądów kadrowych k. 61-62, wnioski o przeniesienie k. 59, wnioski o przeniesienie k. 48, opinia specjalna k. 63 - akta IPN, przebieg służby w Straży Granicznej k. 38 a.s., świadectwo służby k. 36 a.s., zeznania J. B., k. 113-116 a.s.).

Decyzją z dnia 4 listopada 2004r., nr (...) odwołującemu przyznano prawo do policyjnej renty inwalidzkiej, a decyzją z dnia 4 listopada 2004r., nr (...) przyznano mu prawo do emerytury policyjnej (decyzje z dnia 4 listopada 2004r. k. 1-2 a.e.).

Decyzją Dyrektora Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 27 lutego 2017 r. po dokonaniu waloryzacji emerytury policyjnej ustalono nową wysokość świadczenia na kwotę 8.215,42 złotych (decyzja Dyrektora ZER MSWiA z 27 lutego 2017 r., k. 3 a.e.).

W związku z wejściem w życie ustawy z 16 grudnia 2016 r. o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz. U. z 2016 r. poz. 2270), pismem z dnia 26 kwietnia 2017 r. Instytut Pamięci Narodowej poinformował Zakład Emerytalno-Rentowy MSWiA, że na podstawie posiadanych akt osobowych stwierdził, iż J. B. w okresie od 24 października 1967 r. do 31 lipca 1990 r. pełnił służbę na rzecz totalitarnego państwa, o której jest mowa w art. 13b ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (informacja o przebiegu służby z 26 kwietnia 2017 r., k. 4 a.e.).

W związku z powyższym Dyrektor Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji wydał decyzję z 4 sierpnia 2017 r. nr (...) (...) na mocy, której ponownie ustalił wysokość renty inwalidzkiej J. B. na kwotę 750,00 zł. Natomiast decyzją z 4 sierpnia 2017 r. nr (...) (...) ponownie ustalił odwołującemu wysokość emerytury policyjnej na kwotę 2 069, 02 zł (decyzje Dyrektora ZER MSWiA z 4 sierpnia 2017 r., k.7- 6 a.e.).

Sąd Okręgowy ustalił powyższy stan faktyczny na podstawie materiału dowodowego zgromadzonego w aktach sprawy, w tym w aktach organu rentowego oraz akt służbowych odwołującego. Dokumenty, na których Sąd oparł swoje ustalenia, zasługiwały w całości na uwzględnienie. Ich wiarygodności nie kwestionował zarówno odwołujący, jak i organ rentowy w toku postępowania sądowego. Dodatkowo Sąd ustalając stan faktyczny, uwzględnił jako wiarygodne zeznania odwołującego J. B., który opisał przebieg i charakter wykonywanych w spornym okresie czynności. Relacje odwołującego w tym zakresie były przy tym zbieżne z przebiegiem służby wynikającym z dokumentacji osobowej. Wobec powyższego Sąd uznał ustalone fakty za wystarczające do wydania rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Odwołanie było zasadne.

Spór w przedmiotowej sprawie sprowadzał się do ustalenia, czy decyzja ponownie ustalająca wysokość przysługującej J. B. emerytury policyjnej jest zgodna z obowiązującymi przepisami prawa, czy też – zgodnie z żądaniem odwołującego – winna podlegać zmianie. Stanowisko odwołującego koncentrowało się na zakwestionowaniu zastosowanych wobec niego przepisów wprowadzonych na mocy art. 1 ustawy nowelizującej z 16 grudnia 2016r. o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz. U. 2016r., poz. 2270), w oparciu o które wojskowy organ emerytalny ponownie przeliczył przysługującą mu emeryturę policyjną z uwzględnieniem okresów służby na rzecz totalitarnego państwa, co prowadziło do obniżenia jej wysokości.

Prezentując wspomniane wyżej przepisy, w pierwszej kolejności należy wskazać na art. 13b ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (t.j. Dz.

U. z 2020 r., poz. 723 - dalej jako „ustawa zaopatrzeniowa”), zgodnie z którego treścią za służbę na rzecz państwa totalitarnego uznaje się służbę od dnia 22 lipca 1944 roku do dnia 31 lipca 1990 roku w cywilnych i wojskowych instytucjach oraz formacjach wymienionych w ust. 1 tej regulacji. Przepis art. 13b, enumeratywnie określił katalog jednostek, w których służba była pełniona na rzecz totalitarnego państwa. Ponadto za służbę na rzecz totalitarnego państwa ustawodawca uznał również służbę na etatach określonych w art. 13b ust. 2 pkt 1 ustawy oraz okresy, o których mowa odpowiednio w art. 13b ust. 2 pkt 2 i 3 ustawy. Skutki wspomnianej wyżej służby przewiduje art. 15c ust. 1 powołanej ustawy, zgodnie z którego treścią w przypadku osoby, która pełniła służbę na rzecz totalitarnego państwa (tj. o której mowa w art. 13b), i która pozostawała w służbie przed dniem 2 stycznia 1999 r., emerytura wynosi:

- 1) 0% podstawy wymiaru - za każdy rok służby na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b;
- 2) 2,6% podstawy wymiaru - za każdy rok służby lub okresów równorzędnych ze służbą, o których mowa w art. 13 ust. 1 pkt 1, la oraz 2-4.

Jednocześnie ustawodawca wprowadził ograniczenie, zgodnie z którym wysokość emerytury ustalonej zgodnie z art. 15c ust. 1 i 2 nie może być wyższa niż miesięczna kwota przeciętnej emerytury wypłaconej przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Dodatkowo należy wskazać, że analogiczne rozwiązania przewiduje art. 22a w odniesieniu do ustalania wysokości rent inwalidzkich.

Weryfikację okresów służby na rzecz totalitarnego państwa reguluje art. 13a ust. 1 ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji (...) stanowi, że na wniosek organu emerytalnego właściwego według niniejszej ustawy, Instytut Pamięci Narodowej - Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu sporządza na podstawie posiadanych akt osobowych i w terminie 4 miesięcy od dnia otrzymania wniosku, przekazuje organowi emerytalnemu informację o przebiegu służby skazanych funkcjonariuszy w organach bezpieczeństwa państwa, o których mowa w art. 13b. Zgodnie zaś z art. 13a ust. 5 ustawy zaopatrzeniowej, informacja o przebiegu służby, o której mowa w ust. 1, jest równoważna z zaświadczeniem o przebiegu służby sporządzanym na podstawie akt osobowych przez właściwe organy służb, o których mowa w art. 12.

Wymaga zaznaczenia, że wprowadzone nowelizacją ustawy zaopatrzeniowej z 16 grudnia 2016 roku, stanowią kolejną regulację skutkującą obniżeniem emerytur oraz rent inwalidzkich funkcjonariuszom pełniącym „służbę w organach bezpieczeństwa PRL”. W rozwiązaniach poprzedzających ustawę nowelizującą, przyjętych wcześniej w ustawie z dnia 23 stycznia 2009 r. (Dz. U. z 2009 r., Nr 24, poz. 245), obniżono po raz pierwszy wskaźnik wysokości podstawy wymiaru emerytury za każdy rok służby w organach bezpieczeństwa państwa do 1990 r. z 2,6% do 0,7%. Zarówno Trybunał Konstytucyjny w wyroku z 20 stycznia 2010 r. (Kp 6/09), jak i Europejski Trybunał Praw Człowieka w decyzji z dnia 14 maja 2013r. (15189/10, Lex nr 1324219) uznały wówczas, że nowe rozwiązania nie nałożyły na tę grupę emerytów nadmiernego obciążenia i dotyczyły jedynie praw nabytych niesłusznie, a więc nie można skutecznie kwestionować ich konstytucyjności. W przywołanym orzeczeniu Trybunał Praw Człowieka podkreślił również, że rozpatrywał już sprawy, w których pojawiał się problem uprzywilejowanej pozycji w sferze praw emerytalnych członków elity komunistycznej i policji politycznej w krajach postkomunistycznych oraz potwierdził prawo ustawodawcy chcącego wyeliminować niesprawiedliwe lub nadmierne świadczenia z ubezpieczeń społecznych, dążącego do likwidacji przywilejów byłych funkcjonariuszy reżimów totalitarnych do tego rodzaju działań. Równocześnie Trybunał zwrócił uwagę, że podjęte środki nie mogą być nieproporcjonalne. Rozważania, jakie zostały poczynione przez Trybunał Konstytucyjny oraz Europejski Trybunał Praw Człowieka na gruncie poprzedniej „ustawy dekomunizacyjnej”, będą pomocne także i przy ocenie niniejszej sprawy, właśnie z uwzględnieniem faktu, że mamy do czynienia z kolejnym swoistym rozliczaniem się z osobami arbitralnie uznanymi za służące państwu totalitarnemu.

Organ rentowy wydał zaskarżoną decyzję w oparciu o przepisy wprowadzone na mocy wspomnianego art. 1 ustawy zmieniającej. W uzasadnieniu do projektu tej ustawy wskazano, że ma ona na celu wprowadzenie rozwiązań zapewniających w pełniejszym zakresie zniesienie przywilejów emerytalnych związanych z pracą w aparacie

bezpieczeństwa PRL przez ustalenie na nowo świadczeń emerytalnych i rentowych osobom pełniącym służbę na rzecz totalitarnego państwa w okresie od 22 lipca 1944r. do 31 lipca 1990r. Stwierdzono również, że emerytury i renty osób pełniących służbę ustalono na znacznie korzystniejszych zasadach wynikających z ustawy zaopatrzeniowej, w stosunku do osób pobierających te świadczenia na podstawie ustawy z 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

Odnosząc się do podniesionych w odwołaniu zarzutów natury konstytucyjnej, podkreślić należy, że bezpośrednio stosowania Konstytucji przez sądy powszechne nie oznacza przyznania im kompetencji do kontroli konstytucyjności obowiązującego ustawodawstwa. Rolą Sądu jest wyłącznie kontrola kwestionowanego orzeczenia w świetle regulacji normatywnych. Natomiast ocena zasadności ich przyjęcia przez ustawodawcę wykracza poza kompetencje Sądu, który jest obowiązany stosować prawo (wobec zasady trójpodziału podziału władz - art. 10 Konstytucji RP). Jego stanowienie, z uwzględnieniem ram konstytucyjnych, pozostaje w kompetencjach ustawodawcy wyposażonego w demokratyczny mandat od wyborców (art. 10 oraz 95 ust. 1 Konstytucji RP). W konsekwencji, ocena tego, czy zastosowane rozwiązania są uzasadnione, należy w istocie do prawodawcy, wedle aksjologii większości - wyłonionych w demokratycznych wyborach - parlamentarzystów, o ile mieszczą się one w ramach zakreślonych generalnymi ramami Konstytucji RP. W tym kontekście, ocena regulacji w zakresie zgodności z normami konstytucyjnymi należy do Trybunału Konstytucyjnego. Przepis art. 188 Konstytucji jednoznacznie zastrzega orzekanie w tych sprawach do wyłącznej kompetencji Trybunału Konstytucyjnego (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 września 2002 r., sygn. akt III CKN 326/01). Dopóki nie zostanie stwierdzona przez Trybunał Konstytucyjny niezgodność określonego przepisu z Konstytucją, dopóty ten przepis podlega stosowaniu i może stanowić podstawę merytorycznych rozstrzygnięć sądowych. Domniemanie zgodności ustawy z Konstytucją może być obalone jedynie wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego, a przewidziane w art. 178 ust. 1 Konstytucji związanie sędziego ustawą obowiązuje dopóty, dopóki ustawie tej przysługuje moc obowiązująca (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 2 kwietnia 2009 r., IV CSK 485/08, LEX nr 550930 i z dnia 17 marca 2016 r., V CSK 377/15, OSNC 2016 Nr 12, poz. 148 oraz wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 5 listopada 2010 r., II GSK 1208/10, LEX nr 746078 i powołane w nich orzeczenia). Powyższe nie zmienia jednak faktu, na co też Sąd Okręgowy zwraca uwagę, iż ustawa zaopatrzeniowa w brzmieniu nadanym nowelizacją z grudnia 2016 r. oraz wydane na jej podstawie decyzje, mogą budzić uzasadnione wątpliwości w zakresie ich zgodności z zasadą godności jednostki, zasadą rządów prawa, zasadą równości, czy zasadą proporcjonalności, w szczególności, że zostały wydane po niemal 27 latach od transformacji ustrojowej. Nie można pomijać, iż ustawa zaopatrzeniowa wprowadza w art. 13b oraz art. 15c i art. 22a de facto odpowiedzialność zbiorową i swoim zakresem podmiotowym obejmuje, bez wyjątków, wszystkich byłych funkcjonariuszy organów bezpieczeństwa państwa, niezależnie od ich postawy patriotycznej, etycznej i moralnej, rodzaju wykonywanych czynności, czy zajmowanego stanowiska. Tego rodzaju regulacje zaprzeczają istocie zasady rządów prawa. Zasada ta oznacza obowiązek władz publicznych traktowania osób w sposób adekwatny i proporcjonalny do ich postawy, zasług i przewinień. Niedopuszczalne zatem jest zastosowanie jakichkolwiek represji w stosunku do osób tylko za to, że pracowały lub służyły w okresie poprzedzającym zmianę ustroju państwa polskiego. Nawet uznanie, że niektóre instytucje funkcjonujące przed tą zmianą działały w sposób budzący dziś poważne wątpliwości prawne i moralne, nie uprawnia prawodawcy do stwierdzenia, że wszystkie osoby tam zatrudnione były przestępcami. W tym też kontekście, zdaniem Sądu, działania ustawodawcy polegające na arbitralnym obniżeniu wysokości emerytury i renty inwalidzkiej ubezpieczonemu trudno jest uzasadnić dążeniem do jakiegokolwiek słusznego celu leżącego w interesie publicznym. Zastosowanie nowego wskaźnika emerytury i renty miało charakter automatyczny, bez uwzględnienia faktycznie wykonywanych obowiązków, jak również pełnionej funkcji przez odwołującego. Ustawa zmieniająca w gruncie rzeczy zadziałała bez rozróżnienia pomiędzy funkcjonariuszami, którzy w rzeczywistości dopuścili się czynów przestępczych oraz tymi, którzy jedynie należeli do personelu technicznego.

W przedmiotowej sprawie Dyrektor Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji wydał zaskarżoną decyzję jedynie na podstawie informacji o przebiegu służby odwołującego sporządzonej przez Instytut Pamięci Narodowej w dniu 26 kwietnia 2017 r. dokument stanowił podstawę obniżenia emerytury policyjnej. Wymaga jednak podkreślenia, że wskazuje on jedynie, że odwołujący pełnił służbę na rzecz totalitarnego państwa, o której jest mowa w art. 13b ustawy zaopatrzeniowej, w okresie od 1 sierpnia 1972 r. do 31

lipca 1990 r. Treść dokumentu nie precyzuje natomiast, na jakiej dokładnie podstawie służba odwołującego została zakwalifikowana jako służba na rzecz państwa totalitarnego.

W tym kontekście na uwagę zasługuje pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 9 grudnia 2011r., sygn. akt II UZP 10/11, który Sąd Okręgowy w całości podziela – zgodnie z którym sąd ubezpieczeń społecznych, rozpoznający sprawę w wyniku wniesienia odwołania od decyzji Dyrektora Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w W. w sprawie ponownego ustalenia (obniżenia) wysokości emerytury policyjnej byłego funkcjonariusza Służby Bezpieczeństwa, nie jest związany treścią informacji o przebiegu służby w organach bezpieczeństwa państwa, przedstawionej przez Instytut Pamięci Narodowej zarówno co do faktów (ustalonego w tym zaświadczeniu przebiegu służby), jak i co do kwalifikacji prawnej tych faktów (zakwalifikowania określonego okresu służby jako służby w organach bezpieczeństwa państwa). Z tego wynika, że ustalenia faktyczne i interpretacje prawne Instytutu Pamięci Narodowej nie mogą wiązać również sądu rozpoznającego przedmiotową sprawę.

Tożsame stanowisko w aktualnym stanie prawnym zajął Sąd Najwyższy w uchwale 7 sędziów z dnia 16 września 2020 r., sygn. akt III UZP 1/20, w której stwierdził, że kryterium „służby na rzecz totalitarnego państwa” określone w art. 13b ust. 1 ustawy zaopatrzeniowej powinno być oceniane na podstawie wszystkich okoliczności sprawy, w tym także na podstawie indywidualnych czynów i ich weryfikacji pod kątem naruszenia podstawowych praw i wolności człowieka. W uzasadnieniu powyższego rozstrzygnięcia Sąd Najwyższy zważył, że wiązanie informacją o przebiegu służby obejmuje jedynie organ emerytalny, który przy wydawaniu decyzji musi kierować się danymi zawartymi w informacji o przebiegu służby. Ustalenia faktyczne i interpretacje prawne Instytutu Pamięci Narodowej nie mogą natomiast wiązać sądu, do którego wyłącznej kompetencji (kognicji) należy ustalenie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia w przedmiocie prawa do emerytury policyjnej i jej wysokości oraz odpowiednia kwalifikacja prawna (subsumcja) ustalonych faktów. Informacja o przebiegu służby nie jest więc władczym przejawem woli organu administracji publicznej (władczym rozstrzygnięciem), lecz jest oświadczeniem wiedzy i nie rozstrzyga konkretnej sprawy administracyjnej w stosunku do konkretnej osoby fizycznej. Wskazana czynność ma charakter stricte informacyjny i stanowi jedynie urzędowe potwierdzenie określonych faktów, zamieszczonych w aktach osobowych funkcjonariusza, celem ponownego ustalenia prawa do świadczeń emerytalnych. Władczym rozstrzygnięciem wobec skarżącego jest decyzja organu emerytalnego w przedmiocie ponownego ustalenia prawa do świadczenia emerytalnego i jego wysokości. Zatem dopiero decyzja organu emerytalnego podlega kontroli sądowej. Natomiast właściwym sądem dokonującym tej kontroli jest sąd powszechny, a ten, podczas rozpoznawania istoty sprawy, będzie uprawniony do weryfikacji informacji z IPN w postępowaniu dowodowym (zob. także uzasadnienie wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 11 stycznia 2012 r., K 36/09). Przedmiotowy wniosek wydaje się naturalny, skoro ustawowym zadaniem sądu powszechnego w sprawie z zakresu ubezpieczeń społecznych jest merytoryczne rozpoznanie odwołania. Wydany werdykt musi poprzedzać postępowanie dowodowe, bo taka jest podstawowa funkcja sprawowania wymiaru sprawiedliwości przez sądy (art. 175 Konstytucji), zwłaszcza w sprawach ubezpieczeniowych, w których nota bene nie stosuje się szeregu ograniczeń dowodowych (zob. art. 473 k.p.c.). Oceny tej nie zmienia, że informacja o przebiegu służby jest dokumentem urzędowym w rozumieniu art. 244 k.p.c., bowiem przeciwko niemu mogą być przeprowadzane przeciwdowody. Przecież każdy istotny fakt w postępowaniu w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych może być dowodzony wszelkimi środkami dowodowymi, które sąd uzna za pożądane, a ich dopuszczenie za celowe. Ukształtowane na tle tego rodzaju spraw orzecznictwo Sądu Najwyższego jednoznacznie akceptuje takie rozwiązanie, to jest, że okoliczności mające wpływ na prawo do świadczeń lub ich wysokość mogą być udowadniane wszelkimi środkami dowodowymi przewidzianymi w Kodeksie postępowania cywilnego.

Wprawdzie powołana uchwała zapadła w sprawie jednostkowej, ale pogląd prawny, jaki wyraził w niej Sąd Najwyższy, Sąd Okręgowy podziela. To z kolei oznacza, że w analizowanym przypadku stwierdzenie o pełnieniu służby na rzecz totalitarnego państwa nie może być dokonane wyłącznie na podstawie informacji Instytutu Pamięci Narodowej - Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu (kryterium formalnej przynależności do służb), lecz na podstawie wszystkich okoliczności sprawy, w tym także na podstawie indywidualnych czynów i ich weryfikacji pod kątem naruszenia podstawowych praw i wolności człowieka służących reżimowi komunistycznemu (art. 13b ust. 1 w



związku z art. 13a ust. 1 ustawy z dnia 18 lutego 1994r.). W tym też kontekście warto zwrócić uwagę na podsumowanie powyższego wątku dokonane w uzasadnieniu uchwały z dnia 16 września 2020 r., sygn. akt III UZP 1/20, gdzie Sąd Najwyższy stwierdził, że skoro sądu powszechnego nie wiąże informacja o przebiegu służby, to w razie stosownego zarzutu przeciwko osnowie tej informacji, sąd będzie zobowiązany do rekonstrukcji jej przebiegu w konkretnym wypadku, na podstawie wszystkich okoliczności sprawy, w szczególności na podstawie długości okresu pełnienia służby, jej historycznego umiejscowienia w okresie od 22 lipca 1944 r. do 31 lipca 1990 r., miejsca pełnienia służby, czy też zajmowanego stanowiska (§ 59 uchwały SN). W tym zakresie Sąd Najwyższy zwrócił uwagę na potrzebę sięgania do opinii służbowych funkcjonariuszy, uwzględniania ogólnych reguł dowodzenia: rozkładu ciężaru dowodu, dowodu prima facie, domniemań faktycznych, wynikających z informacji o przebiegu służby (§ 60 uchwały SN). Wskazano, że przy ocenie zasadności objęcia konkretnej osoby zakresem ustawy okolicznością, której nie można pominąć jest sam fakt weryfikacji w 1990 r. (§ 92 uchwały SN).

Uwzględniając powołane wyżej poglądy, Sąd Okręgowy przeprowadził w przedmiotowej sprawie postępowanie dowodowe w wyniku, którego ustalił, iż w przypadku J. B. nie zachodziły okoliczności pozwalające na zakwalifikowanie jego służby za służbę na rzecz państwa totalitarnego. Zebrany w sprawie materiał dowodowy zdaniem Sądu nie daje jakichkolwiek podstaw do stanowczego i jednoznacznego ustalenia, że ubezpieczony swoimi działaniami w jakikolwiek sposób naruszył prawa człowieka podczas służby na rzecz państwa totalitarnego, bądź też popełnił jakiegokolwiek przestępstwo ścigane z oskarżenia publicznego czy prywatnego.

W toku postępowania Sąd Okręgowy poddał analizie akta służby odwołującego wraz z zeznaniami odwołującego. Wynika z nich, że zadania operacyjne i w zakresie obserwacji, które wykonywał ubezpieczony polegały na pozyskiwaniu informacji dotyczących żołnierzy nie natomiast obywateli zewnętrznych. Działania ubezpieczonego w tym zakresie miały charakter wewnętrzny dotyczyły jednostek wojskowych, nie wskazują one na naruszanie wolności obywateli. Odwołujący miał sprawdzać, czy żołnierze próbują popełniać samobójstwa i dokonywać samookaleczeń. Przeciwdziałał samowolnym oddaleniom z jednostki. Kontrolował nadużywanie przez żołnierzy alkoholu oraz sprawdzał czy nie wnoszą go do jednostki. Ubezpieczony zdobywał informacje dotyczące naruszeń popełnianych przez żołnierzy jak np. kradzieży z jednostki lub poza nią. Ponadto, ubezpieczony dowiadywał się, czy kadra zawodowa wykorzystuje żołnierzy do prywatnych celów. Na fakt, że była to działalność wewnętrzna jednostki wskazuje również to, że informacje takie musiał meldować swojemu szefowi albo dowódcy jednostki. Czynności te wykonywane były w ramach profilaktyki i zwalczaniu przestępczych działań w jednostce wojskowej. Zdaniem sądu nie stanowiły one natomiast czynności operacyjnych naruszających dobra obywateli i państwa.

Ubezpieczony w swoich zeznaniach sprecyzował na czym polegała jego praca. Dokonał tego w sposób zgodny z dokumentami, na których opierał się Sąd zawarte w aktach rentowych i osobowych ubezpieczonego, jednak przedstawił to w sposób bardziej precyzyjny i wykazał, że jego działalność nie miała charakteru służby na rzecz totalitarnego państwa. Z treści opinii służbowych wynika, że odwołujący był oceniany jako pracownik samodzielny, zdyscyplinowany. Zdaniem Sądu o ile wykonywał czynności operacyjne, o tyle nie sposób ponad wszelką wątpliwość określić ich jako bezpośrednio zmierzających do zwalczania organizacji i osób walczących o niepodległość Państwa Polskiego w okresie PRL.

Sąd zwrócił przy tym uwagę, że prawdopodobnie podstawę negatywnej kwalifikacji spornego okresu służby ubezpieczonego przez IPN stanowiło jedynie wskazanie w jego aktach służby wykonywanie działań operacyjnych, czego jednak, jak wskazano wyżej, nie sprecyzowano, a na podstawie takich tylko określeń nie można służby odwołującego uznać za służbę na rzecz totalitarnego państwa. Na tle cytowanego wyżej orzecznictwa zdaniem Sądu okoliczność ta nie jest jednak wystarczająca do zakwalifikowania spornego okresu służby odwołującego jako służby na rzecz państwa totalitarnego skutkującego obniżeniem przysługującej mu emerytury.

Poza wskazanymi okolicznościami, zaakcentowania wymaga również i to, że zgodnie z zasadą kontradiktoryjności obowiązującą w procesie cywilnym, to na stronach postępowania ciąży obowiązek udowodnienia swoich twierdzeń poprzez prezentowanie materiału dowodowego na ich poparcie. W myśl art. 232 k.p.c. to strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Zasada kontradiktoryjności i

dowodzenia swoich twierdzeń obowiązuje również w odrębnym postępowaniu w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 grudnia 2008 r., I UK 151/08). Zaskarżenie decyzji organu emerytalnego nie powoduje zmiany w rozkładzie ciężaru dowodu. Natomiast w sytuacji, gdy zmiana decyzji organu rentowego następuje niejako z inicjatywy organu, to na organie spoczywa powinność udowodnienia faktów, z których wywodzi skutki prawne w postaci zmiany decyzji. Tymczasem w przedmiotowej sprawie organ rentowy nie wykazał się inicjatywą dowodową i nie zakwestionował argumentów przedstawionych przez stronę odwołującą, a dotyczących zadań wykonywanych w latach 1967-1990. Swoje stanowisko w zakresie oceny przebiegu służby odwołującego oparł wyłącznie na informacji Instytutu Pamięci Narodowej, nie czyniąc zadość obowiązkowi dowodzenia, o którym była mowa. Jednocześnie, w ocenie Sądu, w świetle wspomnianych wyżej rozważań prawnych i poglądów orzecznictwa nie sposób przyjąć, że do zastosowania ustawy wystarczający jest sam fakt pozostawiania przez odwołującego na etacie danej jednostki, jak również potwierdzenie prawidłowości informacji o przebiegu służby przez Instytut Pamięci Narodowej.

Na marginesie sąd pragnie wskazać, że brzmienie art. 13b ust. 1 pkt 5 wskazuje na to, że aby przypisać ubezpieczonemu służbę na rzecz totalitarnego państwa, konieczny jest nie tylko fakt służby w wymienionej w przepisie jednostce, ale także wykonywanie skonkretyzowanych czynności w ramach tej służby. Wobec czego, aby przypisać odwołującemu służbę na rzecz totalitarnego państwa w spornym okresie jego pracy, konieczne było nie tylko ustalenie, iż wykonywał jakiegokolwiek czynności operacyjne, ale wykazanie, że godziło to w prawa i wolności obywateli – czego nie można przypisać ubezpieczonemu. Wprawdzie w aktach służby odwołującego znajduje się wzmianka, iż realizował zadania operacyjne, tym niemniej informacja ta była zbyt ogólna i dotyczyła jedynie zgodnie z zeznaniami odwołującego żołnierzy. Okoliczność ta nie wystarcza by sformułować tezę co do podejmowania przez niego takich działań, które z perspektywy prawnej i społecznej winny być oceniane negatywnie.

Reasumując, ustawowe kryterium „służby na rzecz totalitarnego państwa” określone w art. 13b ust. 1 ustawy z dnia 18 lutego 1994 r., powinno być oceniane na podstawie wszystkich okoliczności sprawy, w tym także na podstawie indywidualnych czynów i ich weryfikacji pod kątem naruszenia podstawowych praw i wolności człowieka. Brak takiej oceny przybiera charakter odpowiedzialności zbiorowej, przypisując wszystkim emerytowanym funkcjonariuszom działalność na rzecz totalitarnego państwa, a tym samym domniemanie dopuszczenia się przez nich łamania praw człowieka i naruszania jego podstawowych wolności. Stosowanie odpowiedzialności zbiorowej, oderwanej od oceny zindywidualizowanych czynów funkcjonariuszy, zbliżyłoby cele spornej ustawy do mechanizmów stosowanych w czasach państwa totalitarnego, aniżeli w demokratycznym państwie prawa. Dokonanie swobodnej oceny materiału dowodowego, zgromadzonego w sprawie, realizuje prawo jednostki, obywatela demokratycznego państwa prawa do sprawiedliwego, rzetelnego rozpoznania jego zindywidualizowanej, kontradyktoryjnej sprawy, przy zachowaniu podstawowych gwarancji procesowych i materialnych w zakresie ochrony świadczeń, które przyznano mu prawem krajowym i w wiążących Polskę umowach międzynarodowych (tak wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z 19 listopada 2020 r., sygn. III AUa 115/20).

W tych okolicznościach Sąd Okręgowy zważył, że w przypadku ubezpieczonego przepisy ustawy zmieniającej z dnia 16 grudnia 2016 r. nie mogły mieć zastosowania. Biorąc pod uwagę, że w toku procesu nie ujawniono żadnych dowodów przestępczej działalności J. B., to zarzut współudziału w bezprawiu w okresie pełnienia służby w latach 1967-1990, bez badania indywidualnej winy i popełnionych czynów, jest bezpodstawny.

Odnosząc się natomiast do decyzji o ponownym ustaleniu wysokości policyjnej renty inwalidzkiej należy powołać przepis art. 22a ustawa z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji. W myśl tego przepisu w przypadku osoby, która pełniła służbę na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b, rentę inwalidzką ustaloną zgodnie z art. 22 zmniejsza się o 10% podstawy wymiaru za każdy rok służby na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b. Przy zmniejszaniu renty inwalidzkiej okresy służby, o której mowa w art. 13b, ustala się z uwzględnieniem pełnych miesięcy. W przypadku osoby, która pełniła służbę na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b, i została zwolniona ze służby przed dniem 1 sierpnia 1990 r. rentę inwalidzką wypłaca się w kwocie minimalnej według orzeczonej grupy inwalidzkiej.

Wobec ustalenia, że służba ubezpieczonego nie może być zakwalifikowana jako służba na rzecz totalitarnego państwa w rozumieniu przepisów art. 13b, renta inwalidzka nie powinna podlegać zmniejszeniu. Stwierdzając zatem brak podstaw do zastosowania art. 15c ustawy zaopatrzeniowej, na podstawie art. 477<sup>14</sup> § 2 k.p.c., Sąd Okręgowy zmienił zaskarżone decyzje w sposób określony w sentencji wyroku.

O kosztach procesu Sąd orzekł w pkt II sentencji wyroku, zasądzając od organu rentowego na rzecz odwołującej się kwoty 180 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego zgodnie z art. 98 § 1 i 3 k.p.c. z § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. poz. 1800 z późn. zm.).